

Rozumienie słów, czynności, znaków, postaw, gestów podczas Eucharystii

„W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Tym znakiem rozpoczynamy liturgię eucharystyczną. Jest to najkrótsze wyznanie wiary w obecność Boga. W liturgii Mszy Świętej dwa razy czynimy jeszcze znak krzyża: przed Ewangelią i na zakończenie.

Znak krzyża przed Ewangelią różni się wykonaniem i wymową, jest jakby uzewnętrzeniem pragnienia: „Niech Pan będzie w moich myślach, na ustach i w sercu.”

Ostatni znak krzyża na końcu Eucharystii, czyniony mocą Błogosławieństwa, dopomaga w wprowadzaniu usłyszanych wskazań w codzienne życie.

Liturgia nie przewiduje znaku krzyża dla wiernych w innych miejscach. Co prawda, w czasie części eucharystycznej kapłan czyni znak krzyża, ale odnosi się wyłącznie do darów chleba i wina.

Liturgia Słowa odbywa się w tym miejscu, przy ambonie, bardziej wymowne przyjęło się określenie stół Słowa. Dzięki Bożemu Słowu pogłębia się w człowieku wiara, nadzieja i miłość. Do tego potrzeba właściwego przygotowania.

Wyróżnia się przygotowanie dalsze i bliższe. Mówiąc o dalszym mam na myśli to poczynione jeszcze przed liturgią, jak czystość serca, godzinny post eucharystyczny, w miarę możliwości wcześniejsze przybycie, wewnętrzne wyciszenie, uświadomienie sobie obecności Bożej.

Na przygotowanie bliższe składa się świadome i czynne przeżywanie obrzędów wstępnych.

Po znaku krzyża kapłan pozdrawia wiernych. Jest wiele formuł powitania. Wszystkie mają na celu przypomnienie obecności Pana, wręcz są życzeniem tej obecności.

Chociażby pozdrowienie: „Pan z wami”. Wyraźnie wskazuje na znalezienie się w bliskości Boga. Kapłan tymi słowami zwraca się do zgromadzonego ludu jeszcze w trzech innych miejscach: przed Ewangelią, przed Prefacją (na początku Liturgii Eucharystycznej) i przed Błogosławieństwem końcowym. Przez cały czas jedno mając na myśli: świadomość obecności Pana.

Przed słuchaniem Słowa ważne jest wyrażenie przed Bogiem własnej bezradności przez okazanie skruchy za popełnione grzechy. Milczenie, jakie następuje przed wyznaniem aktu pokutnego, ułatwia tę czynność. W ogóle milczenie w liturgii ma wielką rolę do spełnienia. Chociażby to stosowane w kolekcie, czyli modlitwie kapłana, bezpośrednio przed czytaniem. W czasie tej ciszy mamy sobie uświadomić obecność Boga i przedstawić osobiste intencje, które duchowo zebrane kapłan przedkłada Bogu.

Milczenie po homilii ma z kolei utrwalić w sercu usłyszane słowo Boże, po komunii wskazane jest osobiste dziękczynienie. Milczenie ma swoje znaczenie, nie jest dla odpoczynku, oderwania, ale owocności przeżywania liturgii eucharystycznej.

Następuje liturgia Słowa: czytania mszalne, psalm, aklamacja i ewangelia.

Dzięki Bożym Słowom, wyjaśnieniom w homilii, jesteśmy odpowiednio usposobieni do wyznania wiary i modlitwy powszechnej, ogarniającej problemy całego świata.

Następuje przygotowanie darów chleba i wina. Jest to okazja do złożenia Bogu swoich darów: osiągnięć, trosk, kłopotów. Tej czynności towarzyszy śpiew.

Zwrócenie się do Boga tymi samymi słowami, tą samą melodią, wytwarza klimat braterstwa i jedności, ponadto wprowadza w temat dnia.

Liturgia Eucharystyczna rozpoczyna się uroczystym dziękczynieniem wykonywanym przez kapłana. W ten sposób dochodzimy do momentu przyjęcia Chrystusa w komunii Świętej. Ważne są także postawy: siedząca postawa słuchacza, stojąca podkreśla gotowość przyjęcia Chrystusa do serca i życia, klęcząca adorację.

Starajmy się świadomie i czynnie uczestniczyć w liturgii. Dokonuje się to poprzez rozumienie słów, czynności, znaków, postaw, gestów. Człowieka liturgii winno cechować stałe zabieganie o właściwe przeżywanie spotkania z Panem. Życzę tego sobie i każdemu z was.

Najczęściej używanym słowa, na które wy już z też z niecierpliwością czekacie, jest Amen. Nie będę się opierał przed wypowiedzeniem tego słowa, dodam tylko to, co powiedział o nim św. Augustyn. A mianowicie, Amen na końcu modlitwy znaczy tyle, co złożenie pod nim swojego podpisu. A zatem przyjmijcie te słowa za swoje. Amen.